
z mrozącą krew w żyłach ciekawością rozmawiam
wieczorami ze złotą rybką. do świtu.
pytam ją o to jak się tworzy bajki i czym są legendy?

*te najtrudniejsze do uwierzenia wersje wypływają
spod okien i drzwi. a potem w górę i przepływają
wzdłuż ulic. rozmywają się po ścianach dywanach i stolach.
biegną albo płyną poszukując źródła. strumyczkami krwi
którą nie zawsze były. potem płyną po śladach. w kierunku
odwrotnym do rzeczywistości. żeby wzmocnić pogardę dla świata.
próbują wyważać drzwi. by spalić niebezpieczeństwo i wiersze.
legendy umierają samotnie. wieczorami w sypialniach.*

*z bajek po wypłukaniu żołądka i rekonwalescencji pozostają
obietnice i dobre zakończenia. nawet gdybyś był na krawędzi śmierci.
coś za nic. jeśli jesteś delikatny i uprzejmy to będą dręczyły uparcie.
spełnione czy też nie południa będą miały niepotrzebnie.
pomimo swojej siły. nie z własnej woli ale z przyzwyczajenia. rozmowy
o hodowlach smoków. gadających ludzkim głosem kogutach. zabawiają
w nudne soboty dzieci które dorastają. tyle ich spada z nieba. będą*

*uciekać już zawsze przed plagą bezsenności. tylko bajki o krągłych
piersiach królewien rozproszą królewiczom strach przed ciemnością.*

dyrdymały. udaję że rozumiem. szkolenie z rzeczywistości. tyle pieprzenia
po to by zamordowało człowieka nawet we śnie kilku tchórzy i miliony bakterii.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

elawalczak, dodano 12.07.2020 08:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.